

Artur Bracki
Gdańsk

Dowcip polityczny na Ukrainie jako fuzja dwóch przestrzeni językowo-kulturowych – zarys problemu

Gdy podejmuje się działania w celu wyjaśnienia zależności języka, kultury i narodu, mimowolnie wraca się do idei Wilhelma von Humboldta. Twierdził on, że choć trudno zakładać w kontekście historycznym istnienie stałego punktu, w którym naród otrzymuje swój język, to można w językach rozpoznać taką swoistość, która jest właściwa tylko im (narodowa) i taką, którą nabywają od innych kultur¹. Ten postulat, zawężony do ram terytorialnych Starego Kontynentu, można z powodzeniem zastosować również do innych cech narodowych, bo – jak wiadomo – w kulturze i tradycji europejskiej elementów wyróżniających dany naród może być wiele, np.:

- zamieszkanie na zwartym obszarze, najczęściej w granicach suwerennego państwa;
- odmienność języka, tradycji, ubioru (choć tu częste są oboczności regionalne);
- jedność (np. Hiszpania, Włochy) lub też wyraźne zaznaczenie granic dominacji (np. Niemcy, Ukraina) konkretnej opcji w warstwie religijno-wyznaniowej, która często przybiera postać swojskiego wariantu powszechnie wyznawanego systemu wartości bądź religii (np. polski katolicyzm, rosyjskie prawosławie) itp.

Jednym z ważnych elementów na tej liście jest pojęcie „mentalność”, które w dużej mierze pokrywa się zakresem znaczeniowym z zawartością drugiego i trzeciego z ww. podpunktów, gdyż oznacza „ogół podstawowych przekonań jednostki albo zbiorowości wyróżniającej daną osobę bądź grupę społeczną na tle innych: przekonania i przyzwyczajenia umysłowe”². Z kolei bez wątpienia można

¹ Por.: W. von Humboldt, *O myśli i mowie. Wybór pism z teorii poznania, filozofii dziejów i filozofii języka*, wybór, przekład i słowo wstępne E. M. Kowalska, PWN, Warszawa 2002, s. 265–266.

² H. Zgólkowa (red.), *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, w 50 t., t. 20: *łański – meritum*, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań 1999, s. 464. To objaśnienie hasła *mentalność* potwierdzają też inne definicje słownikowe, np. S. Dubisza i M. Szymczaka, gdzie *mentalność* to: „swoisty

przyjąć, że tak jak uzasadnione jest twierdzenie o istnieniu specyficznej mentalności np. Niemca, Polaka czy Rosjanina³, tak też logiczne jest uznanie odmienności poczucia humoru u przedstawicieli różnych narodów. Nie przypadkiem mówi się o humorze angielskim, niemieckim czy rosyjskim.

Z ogółu twórczości (tej wysokiej i tej popularnej) zawierającej w sobie element żartu wyraźnie przynależy konkretnemu narodowi najbardziej charakterystyczne są dowcipy. Rzecz jasna, nawet na przykładzie Polski o stosunkowo silnie zakorzenionej tradycji regionalnej można mówić np. o dowcipach śląskich czy kawałach góralskich (swoją drogą, nie zawsze wymyślanych przez Ślązaków czy górali), ale nawet w wymieszanej etnicznie i regionalnie Ukrainie – a to jej obszarowi poświęcona jest niniejsza analiza – inne dowcipy opowiada się wśród mieszkańców Karpat, a inne np. w centralnej części kraju, a na tym tle zdecydowanie wyróżnia się humorem miejscowym czy – mówiąc precyzyjniej – humorem miejskim Odessa, gdzie od wielu lat lansuje się tezę o niej jako stolicy żartu (najpierw – radzieckiego, obecnie zaś ukraińskiego, a nawet – międzynarodowego) i corocznie 1 kwietnia (lata 1973–1976 i po zdjęciu zakazu przez władze radzieckie – nieprzerwanie od 1987 r.) organizuje Festiwal Humoru i Satyry „Humoryna” (*ukr.* Гуморина, *ros.* Юморина).

Nieodłącznym elementem dowcipów specyficznych dla danego narodu/ kraju (jak również o danym narodzie/ kraju) jest kontekst specyficznej sytuacji – często dotyczy ona przywar przypisywanych konkretnej nacji (np. znane dowcipy z serii o Polaku, Rosjaninie i Niemcu). Dużą część tych żartów, które można by nazwać „narodowymi”, stanowią wreszcie anegdoty odwołujące się do realiów społeczno-politycznych. W niniejszym artykule analizie będą poddane dowcipy polityczne, znane bądź powstałe na Ukrainie i dotyczące przede wszystkim przedstawicieli najwyższych władz państwowych.

W celu precyzyjnego operowania pojęciami wyjściowymi warto na początku ustalić, co w niniejszej pracy oznacza pojęcie „dowcip polityczny”. Podstawą analizy stało się hasło „dowcip” ze *Słownika terminów literackich*⁴, *Słownika języka polskiego*⁵ oraz *Praktycznego słownika współczesnej polszczyzny*⁶;

sposób myślenia i ustosunkowywania się do rzeczywistości jednostki lub grupy społecznej, ogólne nastawienie i stopień aktywności intelektualnej, uwarunkowane biologicznie i społecznie; umysłowość”, por. S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*, w 4 t., t. 2: K–O, Warszawa 2006, s. 608; M. Szymczak, *Słownik języka polskiego*, w 3 t., t. 2: L–P, Warszawa, 1998, s. 132.

³ W tym kontekście szerzej por.: L. Kolarska-Bobińska (red.), *Obraz Polski i Polaków w Europie*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2003.

⁴ J. Sławiński (red.), *Słownik terminów literackich*, wyd. 5, Wrocław 2008, s. 104.

⁵ M. Szymczak (red.), op. cit., t. 1, s. 414.

⁶ H. Zgólkowa (red.), op. cit., t. 9, s. 211–212.

tudzież „dowcip językowy” z *Encyklopedii języka polskiego*⁷. Z powyższych określeń wynika, że dowcip to przejaw i efekt aktywności intelektualnej człowieka, przybierający zwykle formę krótkich, spójnych wypowiedzi, w których (za Danutą Buttler) w sposób zamierzony wykorzystuje się wszelkie środki mogące przekazać komiczną intencję twórcy; może on przybierać różne figury (paradoks, ironia, antyteza, pointa), formy (anegdota, fraszka itp.) i strategie przekazu informacji (gra słów, kalambur, paronomazja). Bezwzględna istotą dowcipów jest silna więź między nadawcą a odbiorcą komunikatu, polegająca na rozumieniu ogólnego kontekstu i ukrytych sensów żartu. Ich cechy formalne (za Dorotą Brzozowską) to: krótkość, dialogowość, zaskakująca pointa, stała forma. W takim ujęciu dowcip polityczny spośród innych typów dowcipu będzie wyróżniał się pod względem tematu bądź obiektu żartu, co z powodzeniem można odnieść do zasadniczego, dychotomicznego podziału na podtypy, np. dowcipy o ogólnej sytuacji w kraju, ustroju, reformach itd. (temat), dowcipy o konkretnych politykach (obiekt).

Z kolei pojęcie „fuzja przestrzeni językowo-kulturowych” w niniejszej pracy oznaczać będzie połączenie informacji (rozumianych zarówno jako składniki sensu, jak i formy wypowiedzi) z różnych i do pewnego stopnia odseparowanych źródeł w spójną całość. W danym tekście fuzja dwóch przestrzeni językowo-kulturowych to fuzja przestrzeni rosyjskiej i ukraińskiej.

Przed przystąpieniem do zasadniczej części pracy należy zaznaczyć, że tematyka dowcipów, komizmu, żartów i ogólnie humoru stanowiła ważny element w całej polskiej powojennej literaturze naukowej i to zarówno językoznawczej, jak i literaturoznawczej, kulturoznawczej czy estetycznej. Przegląd ważniejszych postulatów, nurtów badawczych i proponowanych systematyzacji może z powodzeniem stanowić temat oddzielnych studiów; zajmowali się tym problemem na przestrzeni ponad 60 ostatnich lat tacy znani badacze, jak: Dorota Brzozowska, Marian Bugajski, Danuta Buttler, Jan Stanisław Bystron, Władysław Chłopicki, Bohdan Dziemidok, Michał Głowiński, Maria Gołaszewska, Wojciech Kalaga, Sławomir Kmieć, Robert Lew, Andrzej Markowski, Jan Mazur, Dorota Simondes, Stanisław Skorupka, Jadwiga Stawicka, Kazimierz Żygulski i in.

Powyższe wstępne ustalenia pozwalają na głębsze prześledzenie natury dowcipu politycznego na Ukrainie. Należy podkreślić, że tylko część spośród istniejących w obiegu ukraińskim dowcipów politycznych nosi cechy wymieszania

⁷ S. Urbańczyk, M. Kucala (red.), *Encyklopedia językoznawstwa polskiego*, Wrocław 1999, s. 79.

nia rzeczywistości rosyjskiej i ukraińskiej, co więcej – taka konwencja często wykorzystywana jest również w dowcipach o innym charakterze, np. w utworach przedstawiciele postmodernizmu ukraińskiego – Jurija Andruchowycza, Lubka Deresza, Oleksandra Irwancia, Switłany Pyrkało, Oksany Zabużko, Bohdana Żołdaka⁸ i in. – można odnaleźć miejsca, gdzie warstwa mieszanego kodu jest z jednej strony kanwą opowiadanego dowcipu, ale z drugiej to też język narracji – najczęściej oddanej osobie opowiadającej dowcip. Zwykle to zamierzony przez autorów podwojony efekt komizmu, gdzie dzięki użytemu językowi dowcipem jest nie tylko sam dowcip, ale też sposób jego opowiedzenia. Jak zatem można wywnioskować, wykorzystanie efektu fuzji językowo-kulturowej nie tylko wychodzi poza podtyp dowcipu politycznego, ale ponadto może pełnić różne funkcje w tekście.

Z drugiej strony łatwo można wyobrazić sobie sytuację, gdy rasowy dowcip polityczny w ogóle nie jest związany z konwencją mieszanego kodu językowo-kulturowego. Oto przykład: *W ostatnim czasie strach aż wychodzić w Doniecku na ulicę. Co kto wyjdzie, od razu zabierają go do Werchownej Rady (parlament) albo do Rady Ministrów.*

Przedstawiony dowcip może być opowiedziany z powodzeniem w dowolnym języku i niekoniecznie musi być skierowany do osoby z Ukrainy – do zrozumienia jego nadrzędnego komunikatu wystarczy ogólna orientacja w obecnej sytuacji geopolitycznej na Ukrainie. Rzecz jasna, publika nieco bardziej obeznana z niedawną historią (ZSRR) skojarzy, że forma „zabierania z ulicy” była typowa dla aresztowań i kończyła się w więzieniu, co może rodzić dodatkowe konotacje między obrazem zakładów penitencjarnych i najważniejszych instytucji państwowych ze względu na podnoszoną co jakiś czas przeszłość kryminalną części osób piastujących wysokie urzędy państwowe, tym niemniej jest to ledwie widoczna sugestia.

Poczynione obserwacje pozwalają na postawienie tezy, że wykorzystanie fuzji językowo-kulturowej (rosyjsko-ukraińskiej) w dowcipach politycznych na Ukrainie nie jest ich cechą prymarną, lecz jedną ze strategii pozwalających na wydobycie efektu komizmu. Jednakże przypomniane wyżej częste wykorzystywanie

⁸ Część dzieł literackich wspomnianych autorów doczekała się tłumaczeń na język polski, o których specyfice traktuje inny mój artykuł: A. Bracki, *Recepcja językowego obrazu rzeczywistości postradzieckiej w polskich tłumaczeniach ukraińskiej prozy postmodernistycznej*, „Acta Polono-Ruthenica”, t. XIV, Olsztyn 2009, s. 353–365; o innych aspektach specyfiki języka wypowiedzi literackiej we współczesnych tekstach ukraińskich por. także: idem, *Kulturowo-językowa specyfika współczesnych ukraińskich tekstów literackich – kwestia użycia surżyka (na przykładzie utworów B. Żołdaka)*, [w:] *Literatura ukraińska XIX–XX wieku w kontekście europejskim*, pod red. L. Siryk, Lublin 2008, s. 237–245.

jej w ukraińskiej prozie współczesnej, pokazuje, że ta strategia może być istotą dowcipu. Stąd też kierunek dalszych poszukiwań to próba odnalezienia tekstów, w których element wspomnianej fuzji będzie podstawowym budulcem dowcipu politycznego.

Bardzo obiecujące są dowcipy polityczne parodiujące hasła i programy wyborcze czołowych polityków ukraińskich. Ich cechą charakterystyczną jest bardzo silne powiązanie tekstu z obrazem. Istnienie w nich wątku mieszanki językowej ma wielopłaszczyznową genezę, dlatego warto na wstępie wymienić te najważniejsze powody:

1. Mimo dwudziestoletniego statusu ukraińskiego jako jedyne go języka państwowego na terytorium niepodległej Ukrainy (akty prawne: O językach USRR z 1989 r. i art. 10 Konstytucji Ukrainy z 1996 r.), wciąż silny jest wpływ i znaczenie języka rosyjskiego, pozostającego dla wielu obywateli ukraińskich językiem komunikacji codziennej.

2. Według spisu powszechnego z roku 2005 ponad 17% obywateli ukraińskich deklaruje pochodzenie rosyjskie, a jednocześnie mniej więcej 1/3 społeczeństwa ukraińskiego deklaruje się jak rosyjskojęzyczna (28–48% w zależności od ośrodka badań w latach 2001–2005), zatem rosyjski to drugi spośród najczęściej używanych języków na terytorium Ukrainy.

3. Ważnym elementem każdej kampanii politycznej (choć poprzez jego nadużywanie sprowadzanym coraz bardziej do rangi tematu zastępczego) jest status języka rosyjskiego na Ukrainie; w zależności od prezentowanej opcji (ukraiński jako jedyne go język państwowy lub kurs na uprawnioną dwujęzyczność) polityków nazywa się „patriotami” bądź „rusofilami”.

4. Mimo dwudziestoletniej suwerenności państwowej, na poziomie kontaktów społecznych obywatele ukraińscy to wciąż w dużej mierze nosiciele tradycji radzieckiej: mający krewnych w innych byłych republikach, przekazujący swoje doświadczenie (a więc i język komunikacji codziennej) młodszemu pokoleniu (fenomen korespondencji rosyjskiej z wykorzystaniem alfabetu ukraińskiego – dowód na odmiennosć języka komunikacji codziennej i języka edukacji szkolnej), preferujących komunikację po rosyjsku.

5. Ukraińska przestrzeń medialna (prasa, radio, telewizja) opanowana jest przez język rosyjski. Popularne kanały muzyczne w celu realizacji ustanowionej przepisami zasady „nie mniej niż 50% czasu antenowego po ukraińsku” podają w tym języku wyłącznie reklamy (i tak obowiązkowo ukraińskojęzyczne zgodnie z innym rozporządzeniem) oraz bloki informacyjne (wiadomości, prognoza pogody itp.) – resztę czasu antenowego wypełniają (przeważnie) piosenki rosyjskie i (wyłącznie) rosyjskie komentarze prowadzących.

6. W telewizji (zarówno kanały państwowe, jak i prywatne) bardzo popularna jest formuła programu z dwoma spikerami, z których jeden mówi po rosyjsku, a drugi – po ukraińsku. Tylko w części bloków informacyjnych zdecydowano się na dublowanie napisami bądź tłumaczenie na ukraiński wypowiedzi po rosyjsku (być może dla uniknięcia paradoksalnego tłumaczenia na język państwowy wypowiedzi np. premiera Ukrainy).

7. Duża część społeczeństwa ukraińskiego posługuje się na co dzień mieszaną językową ukraińsko-rosyjską, często są to wypowiedzi w jednym z tych języków, do których dodawane są tylko niektóre słowa z drugiego języka (np. oddające stosunek do opisywanej rzeczywistości, nazywające przedmioty lub zdarzenia typowe dla miejscowej kultury itp.), często też noszą one znamiona mowy o cechach *surżyka*.

Przykład nr 1. Kolaż dwóch plakatów doby radzieckiej przerobionych poprzez zmianę twarzy (dopasowanie twarzy Wiktora Juszczenki, Dmitrija Miedwiediewa i Julii Tymoszenko) oraz podpisu: *Болтають – врагу помогать*. Twarz W. Juszczenki umieszczono w zarysie osoby wyobrażającej lekkomyślnego gadułę, a twarz Miedwiediewa – w sylwetce szpiega. Z kolei Julię Tymoszenko wpisano w postać kolchoźnicy, być może dyrektora jednego z kolchozu (dość



Źródło: <<http://shmalij.com/blog/312>>

wspomnieć film *Kubańscy Kozacy* z roku 1949, gdzie Gordiej Woron, szef kołchozu, zakochuje się w Galinie Jermołajewnie Piereswietowej, szefowej konkurującego kołchozu), na co wskazuje obecność stylowej, „dyrektorskiej” wołgi i odznaczenie „Герой социалистического труда”; tu usunięto podpis: *С каждым днем все радостнее жить!*, a oba połączone plakaty scalono parodią hasła wyborczego Julii Tymoszenko. Fuzja językowo-kulturowa uruchomiona jest na dwóch poziomach pamięci zbiorowej – utopijnej wizji stalinowskiej permanentnego inwigilowania ZSRR przez agentów i nie mniej utopijnej wizji rajskiego kołchozu gdzieś za linią głodnego horyzontu oraz nałożenia ukraińskiej tkanki językowej na te obrazy propagandy radzieckiej z odpowiednim retuszem postaci. Odbiorca takiej modyfikacji obrazu ma odruchowo zadać sobie pytanie, czy cokolwiek uległo zmianie, zwłaszcza że to **element współczesnej kampanii politycznej**.

Poniższy przykład pokazuje, że w dowcipie politycznym fuzja językowo-kulturowa nie musi następować tylko w obrębie znaku językowego, ale możliwa jest także na zasadzie zestawienia kontrastywnego obrazu (minione czasy) i języka (współczesność). Mimo że w obrazie widoczne są modyfikacje, dopasowujące jego zawartość do realiów współczesnych, to jednak w wymiarze całościowym obraz nadal jednoznacznie kojarzą się z treścią znanych plakatów radzieckich. W ten sposób kwestia omawianej fuzji w dowcipie politycznym może sprowadzać się do swobodnego przenikania różnych elementów składających się na całość i nie muszą one następować w warstwie językowej, ani nawet bezpośrednio odnosić się do niej. Zatem w dowcipie politycznym omawianego typu warstwa językowa nie musi samodzielnie budować efektu komicznego – może też współtworzyć.

Przykład 2. *Он тупой, вона бреше – третьего не дано?* (pol. z ros. – *On jest tępy; z ukr. – ona łże; z ros. – nie дано трzeciego?*), czyli pytanie o faktyczny brak trzeciej możliwości w stosunku do obu (jak można wnioskować z treści wypowiedzi) nie najlepszych kandydatów. Fuzja językowo-kulturowa działa tu na poziomie zestawienia dwóch polityków charakteryzowanych w języku, który preferują jako język wystąpień (czy też deklarowanym stosunkiem do statusu języka ukraińskiego i rosyjskiego na Ukrainie). Pytanie o możliwość wyjścia z tego impasu to swoisty apel do wyborców o poszukanie innej drogi, określonej później mianem *допротивсіхувалися* (głosowanie *проти всіх*, pol. *przeciw wszystkim*), do którego zachęcali m.in. Oksana Zabuzko, Jurij Andruchowycz i Wiktor Juszczenko.



Третьего не дано?



Powyżej dowcip (Źródło: <http://durdom.in.ua/ru/main/photo/photo_id/7786/filter/interesting/order/desc.phtml>), poniżej – zdjęcia oryg. hasieł wyborczych (Źródło: <<http://io.ua>>)

Na uwagę zasługuje fakt odwrócenia roli obrazu względem tekstu w porównaniu do poprzedniego przykładu. Zostaje zatarta granica między zarysem powierzchni znanego na Ukrainie spotu wyborczego Julii Tymoszenko i tekstu składającego się na dowcip. Dopisek pod powierzchnią plakatową łamie konwencję dychotomii wypowiedzi, dowodząc, że przestrzeń dyskursu może być szersza. Dość zastanawiające jest to, że dopisek stanowiący pointę całej wypowiedzi zapisany jest po rosyjsku, „na obszczeponiatnom” – jakby powiedzieli zwolennicy umocnienia pozycji języka ukraińskiego na Ukrainie. Ten dowcip to dowód, że omawiana konwencja może wykorzystywać elementy wypowiedzi w obu językach bez łamania ich struktury, pisowni itd. **To element kampanii prezydenckiej.**

Przykład 3. *Одна Україна – єдиний урод. Виануймо день соборності – день єдності українського народу! Віктор Янукович* (dopisek u dołu: *об'єднання країни можливо*). Przeróbka słowa *народ* na rosyjskie *урод* (pol. odpowiednio: *naród, pokraka, paskuda*) to prosta gra słowami wskazująca na utopijność idei połączenia Ukraińców ponad podziałami – dobitnie podkreśla to wplątanie rosyjskiego słowa i podpis komentujący po rosyjsku plakat ukraińskojęzyczny. Fuzja językowo-kulturowa jest tu ukierunkowana na wykazanie dwulicowości

Swoista modyfikacja hasła wyborczego i komentarz wychodzący poza ramy plakatu (Źródło: <http://censor.net.ua/photo_news/152532/od-na_krana__diniyi_urod_na_layitboksah_hreschatika_obnovili_slogan_yanukovicha_fotoreportaj>)



nawołującego do unitarności państwa i obywateli kandydata z ramienia Partii Regionów, która to partia hołduje niezmiennie idei federalizacji.

Dowcip polega na wykorzystaniu negatywnej konotacji wtrącenia z języka innego niż pozostała treść tekstu. Wtrącenie licuje nie tylko ze względu na swoją obcojęzyczność, ale także na wykorzystanie w tej roli leksemu nieprzystawalnego stylistycznie do pozostałej treści wypowiedzi. Fuzja może zatem wykorzystywać komizm związany z brakiem spójności treści całościowej komunikatu oraz kandydata przeczącego nadrzędnym interesom reprezentowanej siły politycznej.

Przykład 4. *Тому що зону хавав, пацан* oraz pozostałe to rysunki-parodie hasła wyborczego *тому що (надійний, послідовний)*. Fuzja językowo-kulturowa w pierwszym przypadku odbywa się na poziomie bardzo wyraźnego asymilowania wyrażen z języka rosyjskiego (argot i język polityki) do ukraińskiego, przy czym *зону хавав* (pol. grub. rub. *kiblował; siedział w kiciu, mamrze; garował*) licuje łagodnością spodziewanej frazy, a *пацан* (pol. dwuznacznie: 1. rub. *koleś, gość*; 2. żarg. *git-człowiek*) czy (w innej, niezamieszczony tu parodii) *реальний* [r'ieal'nyj] (ukr. *реальний*; ros. *реальный*; pol. *prawdziwy, autentyczny*) przypomina o przeszłości więziennej kandydata i jego kontaktach z dołami społecznymi, a także ośmiesza sposób jego wysławiania się (i, poniekąd, zrusyfikowaną mentalność). W drugim przypadku obraz epatuje odwołaniem do przeszłości kryminalnej (1969, 1972 – daty osadzenia w areszcie) i do znajomości *по поняттям* i – po usunięciu litery „, ” – *по понтам* (odpowiednio: pol. *kotekst. za przekonania* oraz *dzięki „plecom”*) z dodaniem niejasnych koneksji z poprzednim aparatem władzy ZSRR i Ukrainy postradzieckiej Krawczuk i Kuczma



Parodie cyklu hasel wyborczych z powtarzającym się wyrażeniem *тому що* (Źródło: <<http://tomusho.narod.ru/kartinki.htm>>

(skutkujące m.in. zatarciem karalności), co uwypukla również inna parodia, utrzymana – dla zintensyfikowania efektu – w konwencji pozornie neutralnego czarno-białego plakatu.

Tu zjawisko fuzji językowo-kulturowej wykorzystano do negowania kontekstu wynikającego z ogólnego obrazu (solidny, wiarygodny i uczciwy kandydat), poprzez wykorzystanie języka dołów społecznych lub mieszanki noszącej cechy *surżyka*.

Przedstawione wyżej przykłady dowcipów politycznych pokazują, że pewna ich grupa w obszarze ukraińskim opiera się na konwencji fuzji językowo-kulturowej. Może ona przebiegać na różnych poziomach przekazu – kontrastować elementy obu języków, obrazu kojarzącego się z jednym i komentarza zapisanego w drugim języku; może wreszcie przyjmować postać hybryd językowych. Za każdym jednakże razem jest to forma zrozumiała w pełni tylko dla osób na stałe przebywających w przestrzeni ukraińskiej z jej specyficzną postacią bilingwizmu i biculturowości. Ponieważ dowcip to wytwór intelektu, wspomniana fuzja wchodzi do galerii zamierzonych narzędzi komunikacji – w ten sposób odwzorowuje element rzeczywistości językowej i kulturowej na Ukrainie, który nie zawsze można zaliczyć do przejawów artyzmu i maestrii wypowiedzi.

Właśnie swoista autonomiczność (samowystarczalność) wskazanych dowcipów politycznych (ukierunkowanie na odbiorcę ukraińskiego) jako fuzji językowo-kulturowej decyduje o możliwości wyodrębnienia ich jako oddzielnej grupy tego typu tekstów. Wydaje się, że ta konwencja będzie wykorzystywana jeszcze przez długi czas, bo nawet przy możliwym uzyskaniu przez język ukraiński statusu języka dominującego na całym obszarze państwa ukraińskiego obraz dwoistości językowo-kulturowej pozostanie jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli nieprostej koegzystencji rosyjsko-ukraińskiej.

Резюме

*Политические анекдоты в Украине как слияние
двух культурно-языковых пространств – постановка проблемы*

Предметом статьи является описание стратегии создания политических анекдотов с элементами слияния двух культурно-языковых пространств. Объект исследования – политические анекдоты, функционирующие в пространстве украинских средств массовой информации. Способом реализации задачи стал сравнительный анализ некоторых примеров таких анекдотов и способов использования стратегии культурно-языкового слияния.

В результате исследования удалось установить, что культурно-языковое слияние может быть эффективной стратегией не только для политических анекдотов, но и для любого другого типа юмористического текста (в том числе и в литературе), а новизна представленной задачи состоит в указании возможности выделить подтип украинского политического анекдота именно на основании использования в нем элементов титульного слияния.

Summary

*Political joke in Ukraine as a fusion
two linguistic-cultural space – a sketch of the problem*

The subject of this article is to describe the strategy to create political humor with elements of fusion of two linguistic-cultural space. The object of this research is chosen political jokes, functioning in the mass-media in Ukraine. The way the task has become a comparative statement of captured examples of these jokes and explore how to use the strategy of language and cultural fusion.

As a result, the study failed to establish that the presentation of the linguistic-cultural fusion can be an effective strategy not only for political jokes, but also in any other type of humorous text (including, in literature), and the novelty of the presented task was fairly reliable indication the possibility of separating the subtype of the Ukrainian political joke just because of the use of its components signaled by the merger.